

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący)

SSN Waldemar Płóciennik (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **M. P.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 29 stycznia 2025 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania

zakończanego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 12 października 2021 r., sygn. akt II AKa 187/21,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 10 marca 2021 r., sygn. akt IV K 162/20,

p o s t a n o w i ł

1. wniosek oddalić,

**2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania
wznowieniowego, którymi obciążyć Skarb Państwa.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi, wyrokiem z dnia 10 marca 2021 r., w sprawie IV K 162/20, uznał oskarżonego M. P. za winnego tego, że „w dniu 17 lutego 2020 r. w

Ł., działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia G. W. czterokrotnie ugodził go nożem, powodując u pokrzywdzonego: dwie rany klute brzucha drążące do mięśni, powierzchowną ranę kluto-ciętą powłok klatki piersiowej i ranę klutą klatki piersiowej penetrującą przez część chrzęstną III żebra, górny płat lewego płuca, worek osierdziowy (...), powodując zgon G. W. ", tj. czynu z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności.

Zaskarżając apelacją wyrok Sądu Okręgowego w całości, obrońca oskarżonego zarzucił naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 i 2 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego „poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, w sytuacji gdy oskarżony znajdujący się pod silnym wpływem alkoholu nie pamiętał przebiegu zdarzenia”. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu. Jednocześnie obrońca wniósł o uzupełniające przesłuchanie oskarżonego oraz przeprowadzenie dodatkowych dowodów z dokumentów.

Po rozpoznaniu wywiezionej apelacji, Sąd Apelacyjny w Łodzi, wyrokiem z dnia 12 października 2021 r., sygn. akt II AKa 187/21, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

W dniu 13 września 2024 r. do Sądu Apelacyjnego w Łodzi wpłynął wniosek wyznaczonego z urzędu obrońcy skazanego M. P., adwokata P. J., o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 października 2021 r., w sprawie II AKa 187/21, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 marca 2021 r., sygn. akt IV K 162/20.

Składając ten wniosek, obrońca powołał się na przepisy art. 540 § 1 pkt 2 lit. a oraz art. 542 § 1 k.p.k. i wniósł o uchylenie obu wyroków i uniewinnienie M. P. od zarzucanego mu czynu. Nadto, na podstawie art. 546 k.p.k. wniósł o sprawdzenie okoliczności faktycznych w trybie art. 97 k.p.k. poprzez przesłuchanie:

„1. A. W. na okoliczność, czy przebywała w mieszkaniu M. P. przy ul. [...] w Ł., w dniu 17 lutego 2020 r.? W których godzinach? Czy przez pewien czas przebywała z

G. W. sam na sam w tym dniu? Jeżeli tak, to w jakich godzinach? Czy doszło w tym dniu do obcowania płciowego z G. W.? W przypadku potwierdzenia, czy powiedziała o tym swojemu partnerowi T. K., gdy ten wrócił z pracy?

2. T. K. na okoliczność, czy przebywał w mieszkaniu M. P. w dniu 17 lutego 2020 r., tj. dniu kiedy doszło do zabójstwa G. W., czy doszło między nim a G. W. do sprzeczki? Jeśli tak, to z jakiego powodu? Czy z powodu zbliżenia G. W. z jego partnerką A. W.? Czy tę wiedzę uzyskał od swojej partnerki A. W.?

3. M. P. na okoliczność, czy w dniu 17 lutego 2020 r. przebywali u niego G. W. oraz M. P. 1? Czy G. W. zostawił u niego telefon i w przypadku potwierdzenia, co zrobił z tym telefonem?

4. A. B. i T. R., dwóch pozostałych ratowników służby medycznej, których zeznania nie zostały ujawnione w aktach sprawy, którzy po wezwaniu pogotowia udzielali pomocy G. W., na okoliczność zachowań M. P. po wezwaniu przez niego pogotowia i otwarciu ratownikom drzwi do mieszkania, jego wyglądu i czy miał przy sobie nóż w ręku, jak zeznał przed sądem J. J., pierwszy z ratowników, który w postępowaniu przygotowawczym nie wspominał o nożu trzymanym w ręku przez M. P. ?

5. M. S. na okoliczność, czy M. P. zniszczył telefon G. W. i w przypadku odpowiedzi twierdzącej, od kogo uzyskał taką informację?

6. Ł. K. na okoliczność czy zna się z T. K., co miał na myśli zeznając wcześniej, że w mieszkaniu M. P., że <<byli tam jacyś ludzie>>,

oraz

7. poddanie analizie dowodu rzeczowego w postaci mopa, który - jak wskazał osadzony M. P. 1, jest w komórce u sąsiadki, na okoliczność, czy znajdują się na nim ślady krwi G. W. oraz materiał biologiczny osoby która używała go w dniu 17.02.2020 r.”.

Postanowieniem z dnia 25 września 2024 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi przekazał sprawę dotyczącą wznowienia postępowania Sądowi Najwyższemu oraz

zasądził na rzecz obrońcy skazanego 885,60 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu.

Odpowiadając pisemnie na wniosek o wznowienie postępowania, prokurator Prokuratury Krajowej wniosł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiony przez obrońcę skazanego wniosek o wznowienie postępowania nie zasługuje na uwzględnienie.

Do uznania trafności wniosku o wznowienie postępowania, opartego na twierdzeniu o ujawnieniu się nowych faktów lub dowodów, które wskazywałyby na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowi przestępstwa lub nie podlega karze (art. 540 § 1 pkt 2 lit.a k.p.k.), niezbędne jest spełnienie kumulatywnie dwóch przesłanek - proponowany dowód ma mieć cechy dowodu nowego, tj. nieznanego wcześniej stronie i sądom orzekającym w sprawie, zaś jego treść z wysokim prawdopodobieństwem uprawniać ma stanowisko, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od poprzedniego (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2016 r., IV KO 56/16; z dnia 15 kwietnia 2008 r., II KO 89/07; z dnia 18 grudnia 2007 r., IV KO 76/07). Jednocześnie należy pamiętać, że ciężar udowodnienia istnienia przesłanki *propter nova* obciąża składającego wniosek o wznowienie, a to z uwagi na istnienie domniemania prawdziwości ustaleń prawomocnego orzeczenia sądu. Powoływane nowe fakty lub dowody muszą stanowić podstawę do graniczącego z pewnością wniosku o błędności prawomocnego wyroku lub co najmniej wskazywać wysoki stopień prawdopodobieństwa błędu sądowego w zakończonym prawomocnie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2024 r., IV KO 2/24).

Wbrew stanowisku wnioskodawcy, podniesione we wniosku okoliczności nie mogą zostać uznane za *propter nova*, w rozumieniu przepisu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.

Autor wniosku nie ukrywa, że zasadnicza jego część to relacja o przebiegu zdarzenia z dnia 17 lutego 2020 r. pochodząca od samego skazanego, zawierająca

opis zajścia, odnosząca się do uczestnictwa w nim samego skazanego lub wskazująca na te jego elementy, które obserwował. *De facto* uzasadnienie wniosku o wznowienie postępowania stanowią więc wyjaśnienia skazanego M. P.. Jak zasadnie zauważył prokurator w odpowiedzi na wniosek, relacja określonej osoby (w tym wypadku skazanego) o przebiegu zdarzenia, w których uczestniczyła i o jej własnych obserwacjach na temat tego zdarzenia, co do zasady, jest znana relacjonującemu od czasu zdarzenia i poczynienia obserwacji. Z punktu widzenia skazanego – strony postępowania, jego własna relacja nie może więc stanowić dowodu nowego dla niego samego. Nie mogą stanowić dowodu nowego dla sądu wyjaśnienia skazanego M. P. również dlatego, że na każdym etapie postępowania korzystał on z przysługującego mu prawa i składał wyjaśnienia, także w postępowaniu odwoławczym przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi (k – 533verte - 534/tom II). Przedstawione przez skazanego we wniosku okoliczności towarzyszące zdarzeniu korespondują nie tylko z treścią wyjaśnień, jakie złożył spontanicznie na rozprawie głównej w dniu 27 listopada 2020 r., po odczytaniu mu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego (k – 326-327/tom I), ale także tych, jakie przedstawił na rozprawie odwoławczej (k – 533verte – 534/tom II).

Wbrew stanowisku wnioskodawcy nową okolicznością nie są dostrzeżone po analizie zeznań ratownika medycznego J. J. „braki w dokumentacji”. Świadek ten, przesłuchiwany na rozprawie głównej, zeznał o nożu, który trzymał w ręku skazany w chwili interwencji medycznej oraz fakcie przesłuchania w sprawie innych ratowników („Byliśmy przesłuchiwani po tym zdarzeniu na policji” k – 329/tom I). Treść zeznań świadka była znana stronom, w tym skazanemu i jego obrońcy, byli oni bowiem obecni na rozprawie głównej, gdy ten je składał, czynnie w nich uczestnicząc poprzez zadawanie pytań (k – 325/tom I). Zeznania te nie są więc dla stron nowymi okolicznościami i jak każdy dowód podlegały ocenie Sądu, który odniósł się do nich i ocenił w uzasadnieniu na k – 465-466/tom I. Dodać przy tym trzeba, że autor wniosku nie próbuje nawet twierdzić, że dwaj ratownicy, których nie przesłuchano w postępowaniu sądowym, mieliby złożyć zeznania odmienne od tych, które legły u podstaw ustaleń faktycznych. Również treść opinii o stanie zdrowia skazanego nie jest dowodem nowym i nieznanym uprzednio sądowi, ani stronom postępowania. Odnosząc się zaś do przeprowadzenia dowodu z badań

biologicznych mopa, to stwierdzić należy, że gdyby nawet uznać go za *novum*, to wynik dokonanej czynności nie nosiłby znamion wysokiego prawdopodobieństwa, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie w tej materii odmienne od orzeczenia poprzedniego. Aktualne pozostaje stanowisko Sądu Najwyższego, że „nowe fakty lub dowody, by móc doprowadzić do wznowienia postępowania, muszą wskazywać na poważne, realne prawdopodobieństwo błędności wyroku skazującego. Oceny przydatności do wznowienia takich powoływanych we wniosku źródeł dowodowych, a tym samym potrzeby faktycznego przeprowadzenia tych sygnalizowanych we wniosku o wznowienie dowodów, należy dokonywać nie samoistnie, ale w ścisłym związku z oceną dotychczas zgromadzonych w postępowaniu pierwotnym dowodów” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2007 r., IV KO 76/07). Przeprowadzenie oględzin mopa i wykonania badań biologicznych zabezpieczonych na nim śladów mogłaby dowieść jedynie tego, albo tylko tego, że na mopie znajdują się ślady krwi G. W. oraz ślady biologiczne pochodzące od określonej osoby lub osób, np. sąsiadki Iwony Kowalczyk, która, jak wynika z wniosku o wznowienie, zatrzymała mop i „ma go w komórce” (k – 5 wniosku). Wbrew intencjom wnioskodawcy dowód ten nie mógłby więc wykazać, że z mopem tym w dniu zdarzenia, w opisanych przez skazanego okolicznościach, miała styczność określona osoba.

Za wznowieniem postępowania, zdaniem obrońcy, przemawia także fakt niezabezpieczenia w toku postępowania telefonu komórkowego i oddalenia w tym przedmiocie przez Sąd Apelacyjny w Łodzi wniosku o dopuszczenie dowodu z oględzin telefonu komórkowego w trybie art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. (k – 528/tom II). Wprawdzie obrońca nie wskazuje na jakie okoliczności dowód ten miałby być przeprowadzony i z jakich powodów nosiłby on znamiona „nowego”, jednak nie może on stanowić „dowodu nowego” dla sądu, a to w związku z treścią postanowienia o jego oddaleniu. Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że telefon ten nie został zabezpieczony jako dowód rzeczowy, miał do niego dostęp nieograniczony krąg osób i każda z nich mogła dokonać ingerencji w zapisy pamięci tego urządzenia, więc nie jest to dowód przydatny do ustalenia podnoszonych okoliczności. Jednocześnie podkreślił, że fakt wykonywania połączeń z tego aparatu, w kontekście okoliczności sprawy nie wpływa, na jej osąd. Dane zapisane

w telefonie komórkowym nie stanowią także dowodu nowego dla samego skazanego, skoro oględziny telefonu miały wykazać realizowane przez niego w okresie zdarzenia połączenia.

Przeprowadzenie wskazanych we wniosku czynności dowodowych w postaci przesłuchania A. W., T. K., M. P., A. B., T. R. czy wreszcie M. S. i Ł. K. na okoliczności podane we wniosku, jest zbędne, gdyż brak podstaw do uznania, że treść zeznań tych osób mogłaby doprowadzić do przekonania o błędności zapadłych w sprawie wyroków. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w Łodzi, dokonane na podstawie całościowej i wszechstronnej oceny dowodów, których prawidłowość zweryfikował Sąd odwoławczy, nie zostały bowiem podważone w stopniu uzasadniającym wzruszenie prawomocnych wyroków Sądu Okręgowego w Łodzi oraz Sądu Apelacyjnego w Łodzi, wznowienie postępowania w sprawie M. P. i uniewinnienie skazanego. Przypomnieć trzeba, że M. S. i Ł. K. byli przesłuchiwani w charakterze świadków w obecności skazanego i jego obrońcy na rozprawie głównej w dniu 27 listopada 2020 r., więc wszelkie wątpliwości co to treści ich zeznań mogli oni weryfikować „na bieżąco” w trakcie przesłuchania (odpowiednio k – 332-334 i k – 331-332/tom I). A. W. i T. K. pojawiali się w wyjaśnieniach skazanego, zwłaszcza w trakcie postępowania odwoławczego, nie sformułowano jednak w związku z tym żadnych wniosków dowodowych, choć sugestia skazanego, wskazująca na sprawstwo K., wydaje się oczywista.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż brak jest podstaw do uznania, że w rozpoznawanej sprawie zaktualizowała się przesłanka wznowieniowa z art. 540 § 1 pkt 2 lit.a k.p.k., stąd wniosek obrońcy skazanego o wznowienie postępowania należało oddalić.

Na koniec zauważyć trzeba, że sposób zredagowania wniosku o wznowienie postępowania i podniesione w tym piśmie argumenty bardziej przypominają apelację, niż nadzwyczajny środek zaskarżenia. Istotą tej skargi nie są bowiem twierdzenia, że po prawomocnym zakończeniu postępowania pojawiły się nowe dowody, które prowadzą do wniosku, że skazany nie popełnił zarzucanego mu czynu. Skarżący wskazuje bowiem na występujące, w jego ocenie, braki w postępowaniu dowodowym związane z zaniechaniem przesłuchania niektórych

osób, czy określonego postępowania związanego z dowodami rzeczowymi, przy czym przywoływane przez niego źródła dowodowe były dostępne już w toku postępowania instancyjnego – zarówno dla skazanego i jego obrońcy, jak i dla orzekających w sprawie sądów.

[J.J.]

r.g.

Waldemar Płóciennik Piotr Mirek Małgorzata Wąsek-Wiaderek